

N. PAN, Najmiłościewiej udzielić raczył Pułkownikowi *Zabotockiemu*, starszemu Adjutantowi Głó: Sztabu Czynnnej Armji, wiecznemi czasy na dziedzictwo, dobra *Pruska Tajno*, w Ekonomji Wigry, Gu: August: położone, w obszerności odpowiadającej czystemu dochodowi Rs: 750 rocznie.

Onegdaj, JO. Xiążę NAMIESTNIK, w towarzystwie JW. Rady Tajnego Senatora *Faltza* Prezesa Konsystorza wyznał Ewanielickich, znajdował się w Kościele *Ewanielicko-Reformowanym* przy ulicy *Leszno*, na Kazaniu przez WJX. *Splezzyńskiego* Rady Konsystorza, Pastora miejscowego, mianem więziku francuzkim.

Rada Administr: 4go b. m., mianowała Referenta w Biurze Komisji Rzą: Sprawiedliwości, Marcellego *Zielińskiego*, Zastępcą Asesora Trybunału Cywilnego Gubernji Mazowieckiej, z pozostawieniem go przy dotychczasowych obowiązkach.

JOO. Xięstwo Jchmość WARSZAWSCY, Ich Córki, i wiele znakomitych Osób, wczoraj wyiechali do *Skierniewic*.

Fligel-Adjutant N. PANA Xiążę *Warszawski* Syn JO. Xięcia *FELDMARSZAŁKA* Namiestnika Król:, w dniu onegdajszym wyiechał do *Petersburga*.

Wczoraj w Redakcji Kurjera od * złożono zł. 2 dla *Braci Miłosierdzia*, na intencją przyjaźni. — Już dawno nie mieliśmy w *Warszawie* Gościa ze stron tak dalekich, jakim jest przybyły w tych dniach podróżny mieszkaniec krainy *Indji wschodnich*. Jest to pięknej postawy czarnowłosy Młodzieniec, zwiedzający obce dla siebie kraje. Jego strój cały wyrobiony z muslinu, białą opończą takąż z czerwonym rąbkim, okrywa ramiona, mnóstwem bransoletek przyozdobione; na pierśiach zaś wiszą liczne rzędy paciorek różnej wielkości i trzy duże talizmany złote. Głowę okrywa zawój muslinowy, przyozdobiony z przodu wielką iaszczurką złotą, kameryzowaną, a u lewego boku bogatą egretą z piór. Szuba kamazyńska, dopełnia tego azjatyckiego stroju. Europejskie igrzki są mu obce. Tema podróżnemu towarzyszy jego Giermek podobnie, chociaż mniej bogato ubrany. — W tych dniach opuściło prasę dziełko pod na-

pisem: „*Małe Powieści dla Dzieci*.” Są to Powiastki tłumaczone z niemieckiego, wybrane z sławnego Zbioru Powieści moralnych dla Dzieci, X. Kanonika *Szmit*. Całe dziełko zawiera przeszło 20 arkuszy druku wyraźnego i czystego, z tłoczni *S. Strąbskiego*; odbicie ozdobione ślicznymi winiętami. Exemplaże przedają się po kop: sr: 60; na papierze lepszym i większego formatu po kop: 90, a w ozdobnej oprawie po rub: sr: 1 1/2. Skład główny komissowy w Księgarni *L. Glikberg* przy ulicy *Miodo*; wprost OO. *Kapucynów*. — Dwa miejsca w *Warszawie* ulubione zabaw publicznej, w tym roku, na domy prywatne zamienione zostały. *Foxal* i *Karczoch*. O obu tych miejscach, gdzie wesołość gościła szczerza, gdzie różnym oddawano się zabawom, gdzie pełne kufle i kielichy rozlewały nektar ulubiony, za kilka miesięcy będzie można wyrzec: *nec locus ubi Troia fuit*. Znikł z domu pod liczbą 1297 kilku łokciowy napis *Ogród Foxal*; prawie jednocześnie zdjęto ze szczytu owej 6cio-siennej altany, której widok radował *Aleg Ujazdowską*, ów olbrzymi blaszany *karczoch*, od którego posesja nazwaną przyjęła. Widzieliśmy go (*Karczoch*), tygodni temu parę iak stojąc na ziemi przed sklepem blacharza na *Krak:-Predm*; zdawał się spojierać z pokorą na ową elegancką Publiczność *Warszawską*, na którą niegdyś w *Deltach* z całej wysokości altany, pompatycznie spoglądał. Nie jest że to istna igraszka losu? Odtąd nie zabrzmią w obu tych miejscach ni owe wesołe kwintety, ni tercet z *Pragi Czeskiej*, ni dźwięczna struna harfiarki, ni smętny *iodl Tyrolski*, nie wręście rzeski ton katrynki, która brak innej muzyki bardzo wybornie wyręcza. Obwarzanczarka, piernikarz, miąc będą obojętnie te miejsca, gdzie ich towar tak pomysłny odbył, a oni sami tak gościnne znajdowały przyjęcie. W tym ogródku gdzie był dawniej *Karczoch*, wycięto już kilka drzew, pod których cieniem wesoła siadała drużyna, cegły i wapno napełniły ścieżki deptane często wątpliwo pewnym krokiem dawnych gości tego ustronia, a mularze i cieśle objęli panowanie nad miejscem gdzie

Bachus z Komusem tronował. Jednym słowem dawny, wesoły birbant *Karczoch*, przemienia się w ozdobną, spokojną, zacnego Właściciela *village*. — Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 496, otrzymała: Tom IIty i 12ty czyli ostatnie *Tysiąc Nocy i Jedna*, Gallanda, w Lipsku; cena całego dzieła złotych 42. — Kiedy *gesi* swojskie przybyszą ciściami masami do *Warszawy*, *gesi* *dzikie* robią z niemi *szasse kroaze* (*chassé croisé*) udając się do cieplejszych krajów. Onegdaj znowu widziano stado tego dzikiego ptastwa przelatujące nad szczytami miasta. — Skład nut muzycz: Fr: *Spieß* i Sp: przy ulicy Senators: Nro 460, odebrał nowości: *Osborna*, *Romans bez słów* na fortep.; dzieło 51, zł. 3¹/₂. *Lablasza*, 12 Wokalizów na głos sopranowy lub tenorowy z towarzyszeniem fortep.; zł. 8. Tegoż, Ćwiczenia na głos sopranowy lub tenorowy z towarzyszeniem fortep.; oddziałów 2, każdy po zł. 6. *Pantaleoniego*, Album, składające się z 6ciu Melodji włoskich, z słowami włoskimi i niemieckimi, z towarzyszeniem fortepjanu, zł. 6. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po 1szym akcie *Męła i Żony* JPanna *Damse*, po 2m JPani *Chobrzyńska* i JP. *Komorowski*, po ukończeniu Wszyscy i JPanna *Damse*. Nowa jednoaktowa Komedja z śpiewkami *Rodzina Mazurów*, jest dramatycznym obrazem moralnego zdarzenia w wiejskiej rodzinie. Zapytano o Autora, wymieniony *Karol Kucz*, który już przysłużył się kilku swemi utworami z zadowoleniem Publiczności na naszej scenie przedstawianemi. Z Artystów w tem nowem dziele przedstawiających role, przywołano JP. *Żółtkowskiego* 2-kroć i JP. *Jasińskiego*. Stosowna muzyka jest iednego z Amatorów.

Anglja. — Król Francuzów 11go b. m. przed licznie zgromadzoną Kapitułą orderu *Podwiązki* w zamku *Windsorskim*, został obrany Członkiem tegoż orderu, którego godłami Królowa własnoręcznie go ozdobiła. Obrzęd nastąpił o 2giej w sali tronowej; z Kawalerów obecniemi byli: Xżęta *Albert*, *Cambridge* (*Kembrycz*), *Rutland* i *Wellington*, Margrabia *Anglesey*, Xżę *Dewonszyr*, Margrabia *Exeter*, Xżę *Bucleugh*, Margrabio wie *Lansdowne* i *Westminster*, Xżęta *Beaufort* (*Befor*) i *Bukingham*, oraz Margrabia *Salisbury* (*Selsbery*). Kawalerowie zasiedli przy stole Kapituły, purpurowym axamitem przykrytym, u

góry umieszczony był tron dla Królowej; obok niej po prawej ręce zasiadł Król *Ludwik Filip*. Za niemi z orszaku Króla Francuzów, znajdowali się: P. *Guizot* (*Gizo*), *Admirał Mahau*, *Jenerałowie Athalin* i *Rumigny* (*Rumini*), oraz inni; z liczby ang: Ministrów PP. *Peel* (*Pil*) i *Eberdyn*. Na przeciwnej stronie sali, znajdowali się Xżne *Kent* i *Cambridge* (*Kembrycz*), W. Xżę *Następca Meklemburgsko-Streliecki* z swoją Małżonką i Xżę *Montpensier* (*Mapansje*). *Kancelarz orderu Biskup Oxfordzki*, na rozkaz Królowej odczytał nowy statut, który „o tyle znosi przepisy dotychczasowe, ile potrzeba do zanominowania *Ludwika Filipa* Króla Francuzów, *Kawalerem najszlachetniejszego orderu Podwiązki*”; poczem Król przez obu starszych Kawalerów Xżęta *Alberta* i *Kembrycz*, został wprowadzonym do sali i zasiadł po prawej ręce Królowej; gdy tymczasem Król herbowy P. *Karol Young* i P. *Wilhelm Klifford*, z godłami na purpurowej axaminnej poduszce przystąpili. Królowa i Kawalerowie stojąc, przyjmowali nowego dostojnego Członka; a gdy tenże zasiadł, *Monarchini* oznajmiła zgromadzeniu iego przyjęcie i własnoręcznie ozdobiła go godłami, podanemi jej na kolanach i przy błogosławieństwie Biskupa. Po tym obrzędzie całe zgromadzenie udało się na śniadanie, a wieczorem na świetną ucztę do sali *Sgo JERZEGO*. — Rada municyp: *Windsoru* i *Londynu*, złożyły Królowi Francuzów adres.

Francja. — *Zarzucią* *Kapitanowi Bruat*, iż raport swój do *Ministra marynarki* najprzód ogłosił w *dzienniku*, ustanowionym przez siebie w *Otaheity*. — Na drodze między *Blidą* a *Medełą*, przyszło do przykrego spotkania między *Xdzem francuz*: a *Konsulem angiels*: w skutek czego *Xiądz* za zbyt popędliwy postępek względem *Konsula*, ma być odwołany do *Francji*. — *Dzienniki francuzkie* równie iak *angielskie*, napełnione są opisami najdrobniejszych szczegółów pobytu Króla w *Anglji*; nawet opisują wszelkie meble pokoiów, w których mieszka *Monarcha*. — Podług urzędowego doniesienia od *Marszałka Bugeaud* (*Biużo*), Xżę *Aumale* (*Omal*) około 11go b. m. spodziewany był w *Algierze*. *Oddział wojska* wysłany z powodu wypadków w okolicy *Bużji* i *Dellis*, spokojnie odbywa swój pochód; wszędzie przyłączają się do *Francuzów* i jazda i

piechota *arabska* właśnie z tych pokoleń, które *Ben Salem* zdołał poduzczyć przez rozsianie fałszywych wieści o klęsce Francuzów w *Maroko* i o zgonie Marszałka *Biužo*. *Ben Salem* nie przestaje jednak ogłaszać wojnę świętą bez pomyslnego skutku. — Dzienniki opozycyjne czynią uwagę, że Minister marynarki pomimo zapewnienia danego w izbach, dotychczas nie pomnożył ieszcze materiałów okrętów. — Cesarz *Marokański* miał przyjąć pośrednictwo Francji w sporze z *Danią*. Wkrótce także pośrednictwo Francji ma być uwieńczone pomyslnym skutkiem względem przywrócenia stosunków dyplomatycznych między Anglią a Dworem *Papieżkim*; spodziewają się, iż Lord *Aberdeen* (Eberdyn) wkrótce w Parlamencie angielski przedstawi wniosek o zainominowanie Posła w *Rzymie*. — Z *Hajti* donoszą, że Prezes *Guerrier* (Gerje) zdołał zjednać sobie wielu naczelników i zaczyna przywracać spokojność.

Galicja. Ze *Lwowa*. — Nasz Okulista kraio-
wy, Doktor *Medycyny* i Profesor *Antoni Stawikowski*, iak zwykle tak i w tym roku, wyieź-
dzał z polecenia Rządowego, dla dania pomocy
cierpiącym na oczy. Z wiosny bawił on w tym
cełu przez 6 tygodni w *Tarnowie*, a na ieszień
przez takiż czas w *Tarnopolu*. W obu tych
miastach zgłosiło się przez ten czas do 2,000
chorych z różnych obwodów, i połowa tych cierpiących na oczy wzywała jego pomocy najmniej
po 10 razy. Z tej liczby (obejmującej zwykle
3cią część żydów) zostało wyleczonych 1321
osób; nie do wyleczenia ciemnych na oba oczy
było 248, niewyleczonych zaś 47. Reszta albo
zaniechała kuracji, albo też doznawszy polepszenia, nie zgłosiła się więcej.

Hiszpanja. — 5go b. m. w nocy władze *Madrytu* przedsięwzięły nadzwyczajne środki ostro-
żności przeciw *Esparterystom*. Między papie-
rami zbiegłego Pułkownika *Gandary* znalezio-
no dokument mianujący go w imieniu Reienta
Espartera, Jenerał Kapitanem stolicy.

Niemcy. — Niedaleko *Ruhrort* w pruskiej
prowincji nadreńskiej 12go b. m. w skutek prze-
wrócenia się czółna, 5ciu ludzi utraciło życie.
— Kilka gazet niemieckich doniosły wiadomość
nadeszłą przez *Bombaj*, że Szach *Perski* zło-
żył koronę; inna wiadomość twierdzi, że tenże

Monarcha żyć przestał; lecz dotąd o tych wie-
ściach nie ma dostatecznego potwierdzenia.

Z Poznania. — Zmarła d. 8 Maia r. 1826 *JW*.
Konst: z *Sołtyków Gorzeńska*, testamentem swo-
im z dnia 10 Stycznia 1818, legowała 1,000 złp.
dla 10 ubogiej szlachty obojga płci. Legat ten
teraz ma być z tutejszego depozytu wypłacony,
więc ia iako Kurator pozostałości s. p. *JW*. te-
statorki wzywam ubogie osoby stanu szlacheckie-
go, ażeby aż do 1 Stycznia 1845 do podpisa-
nego Kuratora pozostałości zgłosili się, i w ra-
zie osobistej nieznaomości, względem stanu szla-
checkiego i biednego stanu, należycie legitymo-
wali się. Natychmiast po Nowym roku 1845,
wybór 5ciu osób żeńskiej i 5ciu osób męskiej
płci, z tych którzy się zgłosili, nastąpi, i każde-
mu wybranemu po 100 złp. z urostnym procentem
wypłacony będzie. Pleszew dnia 26 Sierp:
1844 r. *Ruedenburg*, Komisarz Sprawiedliwo-
ści i Notarjusz.

Szwecja. — W nocy 22go z. m. Kassa Towar-
zystwa ubezpieczeń od ognia w *Sztokholmie* zo-
stała okradzioną. Złodzieie dostawszy się do
Kassy, popełnili kradzież na 216,327 talarów
pruskich.

Rozmaitości. — Jeden z Oficerów angielski:
będących w *Chinach* opowiada następujący wy-
padek. Chociaż noszę perukę, iednak mam tro-
chę włosów na głowie. Pewnego dnia gdy mnie
włosy nieco podrosły, wstąpiłem do golarza
Chińskiego w *Nankinie*, a schowawszy pierw-
perukę do kieszeni, prosiłem go aby mnie głowę
ogolił. Golarz dopełnił to dość zgrabnie, a ia gdy
ten wyszedł do drugiej izby, wydobyłem nie-
znacznie perukę z kieszeni i włożyłem ia na
głowę. Można sobie wyobrazić, iakie było po-
dziwienie biednego *Chińczyka*, gdy mnie na no-
wo ujrział. W mniemaniu żem zły duch lub
czarownik, wybiegł na ulicę krzycząc, że dja-
beł go nawiedził i figle mu w domu płata. Wkrót-
ce dom golarza otoczyło mnóstwo sąsiadów i le-
dwo zdołałem uniknąć ich napaści. — *P. Bright*
w *Maldon* iest może najotyłszym mężczyzną w
świecie; waży bowiem 33 kamieni. — 22-letnia
Panna nazwiskiem *Joanna Godwin*, niedawno u-
marła w czasie Nabożeństwa w kościele w *Wilm-
stow*; Doktorowie zapewnili że śmierć tej nie-
szczęśliwej nastąpiła w skutek mocnego sciska-

nia się sznurówką. — Znowu Minister skarbu w Anglii odebrał bezimiennie resytucją do skarbu publiczn: 60 dukatów. Do przesyłki dołączoną była kartka z napisem: „Lepiej późno, aniżeli nigdy.” — Widziano nieraz w Warszawie butelki obszyte flanelą i okryte rosnącą zieloną rzeźuchą. Na targu jednego z miast angielsk: ukazał się wóz zieleniarki, w którym koń uprzężony był pokryty w podobnym sposobie zieloną rzeźuchą. — Damy *Mexykańskie* palą *puros* albo *sygaretty*; na balach liberja roznosi sygara pomiędzy Dami i Kawalerów, iak u nas chłodniki lub herbatę. — Nieiaki Tomasz Ford zjadł w Traktjerni w *Newhastel* oprócz zwyczajnego obiadu, całą pieczeń baranią. Wiadomo, że pieczenie baranie w *Anglii*, są przynajmniej trzy razy obszerniejsze iak nasze.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Kalińska Marja Żona Rzecz: Radey Stann, z Końskich; Kwilecka Alex: Hr: z Częstochowy; Grodzicki Konstan: Oby: z Kempie; Wołowicz St: Oby: z Strzegocina; Nadrowski Konst: Dz: z Kosyari; Wiszniewski Ludwik Dz: z Antoniewa; Zaborowski Jan Dz: z Opatkowic; Wysocki Józ: Oby: z Wyleżin; Emme Wilhem: Oby: z Sobibor; Abramecki Józ: Oby: z Zambowa.

DOMIESIENIA.

Potrzebna jest WIEŚ z lewej strony Wisły położona, w odległości najdalej 5 mil od Warszawy, mająca około 30 włók Chelmińskich, w gruntach dobrych i zabudowaniem dworskiem porządnem. Adresować do Sklepu W. Mintra, gdzie wskazać się żądający.

Załatę Ruchomości, iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Łóżka, Zegar, Wóz szybowany, Zyto w snopie, we wsi Płaczkach części lit: B, w Okregu Błoińskim Gub: Mazowieckiej, d. 16 (28) Paździer: o godz: 11 z rana, przez licytacją sprzedanemi będą. G: Zawadzki.

OSOBA płci żeńskiej, obeznana z Zarządem Gospodarswa Domowego, życzy przyjąć Obowiązek w Warszawie lub na Prowincji. Bliższa wiadomość w domu Nro 2853, przy ulicy Tamka, u Pani Zwierzeńskiej.

Z Kantoru Złeczeń przy ul: Wierzbowej Nr 473.

F. Sztummer z Berlina, ma zaszczyt zawiadomic Szan: Publiczność, iż codziennie oprócz świąt i w dni mniej pogodne, z rana od godz: 9 do 4ej z południa, trudnić się będzie wykonywaniem **PORTRETÓW** a la *Daguerotip*, poiedynczych zwyczajnych lub kolorowanych, i grup, po-Rsr. 2. Mieszka w Hotelu Drezdeńskim w Stancji pod Nr 37.

Dzisiaj ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 10.
TEATR WIELKI. Dzisiaj, zamiast *Wieżenie w Edynburgu* będzie 14ty raz *Przystęga* przez Art: włoskich.

TEATR ROZMAIT: Jutro, 97my raz *Pierwsze dni po ślubie*. 2gi raz *Rodzina Mazurów*.

Jan Zarkowski, Nauczyciel Tańców, ma zaszczyt zawiadomic osoby interesowane, iż udziela Lekcje podług najnowszej metody, tak u siebie iako i po pensjach i w domach prywatnych, a między innymi nowy *Walc po Wiedeńsku*, i nową *Galopadę* zwaną *Redowary*; życzący więc pobierać Lekcje Tańców, raczą się zgłosić do iego mieszkania przy ul: Miodowej pod Nr 484 w pałacu W. Kochanowskiego, na 1m piątrze od frontu.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Tłumackiej i Rybarskiej, Nro 739, w domu Ossolińskich zwanym, **ORKIESTRA** pod Dyr: J. Pana *Szyndler* grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Krak: -Przedm: i Marjensztadt na 1m piątrze, P. *Szpilman* na nowo sprowadzonym Instrumencie szklannym grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Trębackiej naprzeciw domu W. Steinkel, Panny *Zygel* grać będą.

Dzisiaj w nowo otworzonej Kawiarni przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1246, obok Handlu Sołectkiego, Panny *Ensmann* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Tłumac: i Bielańsk: w domu Lilpopa Nr 600, J. P. *Modliński* i komp: grać będzie; przytem 9cio-letni *Chłopezyk* wykonywać będzie: na *Wiolonczeli* różne dzieła muzyczne.

Dzisiaj w nowo otworzonej Kawiarni przy uli: Krakowskie-Przedm: pod Nr 447 w domu P. Brzozowskiego, J. P. *Chojnacki* z kompanją grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Bielańsk: w domu Hejnikowskiego Nr 609, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Trębackiej obok domu W. Steinkellera, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorskiej, między hotelem Rzymskim a Litewskim, na dole, w podwrozu, J. P. *Danewski* z kompanją grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni na Krak: -Przedm:, wprost ulicy Trębackiej na 1 piątrze, Panny *Kreitl* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Bednars: i Krako:-Przedm: w domu Doktora *Małcza*, familja *Budzińskich* grać będzie.

Jutro wieczorem, w Restauracji w Pałacu *Kossowskich*, przy ulicy Bielańskiej Nro 608, **ORKIESTRA** pod Dyrekcją J. Pana *Schindler* grać będzie. *Aug: Scholz.*

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednarsk:, na Śniadanie: *Zając*, *Indyk*, *Kapłon*, *Pekellejsz*, *Pieczeń huzarska*, *Schab* z burakami, *Poledwica*, *Bełszyk* z ryżami, *Kotlety*, *Grochówka* z wędzonką.